

# Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok 1

Lublin, sobota 29 września 1945 r.

Nr 213

## Oświadczenie ambasadora włoskiego

RZYM, 28.IX. Ambasador włoski w Polsce, p. Rille, przed wyjazdem do Warszawy złożył następujące oświadczenie przedstawicielom prasy włoskiej: „Jestem rad, że udaję się do Warszawy, ja-

ko ambasador Włoch. Więzy przyjaźni i sympatii, łączące Włochy z Polską, są dobrze znane. Będziemy dążyć do jeszcze ściślejszego złączenia naszych krajów, które tak ucierpiały w czasie woj-

ny. Będziemy również starali się rozwinąć współpracę w dziedzinie ekonomicznej, co przyspieszy odbudowę naszego przemysłu. Włochy pragną importować z Polski 100.000 ton węgla przy pomocy włoskich środków transportowych. Badamy zagadnienie importu z Polski cementu i żelaza. Natychmiast po przyjeździe do Warszawy rozpocznie repatriację 80.000 jeńców włoskich. Przygotujemy wysłanie włoskich pociągów sanitarnych, by przywieźć do ojczyzny chorych jeńców. Chciałbym także zachęcić dziennikarzy włoskich do zapoznania się z warunkami życia w Polsce“.

## Rokowania finansowe anglo-amerykańskie

LONDYN (Polpress). Prasa angielska donosi, że rokowania anglo-amerykańskie, które odbywały się w Waszyngtonie w związku ze zniesieniem ustawy „Land and Lease Bill“ nie natrafiły na żadne trudności. Przewodniczący delegacji brytyjskiej, lord Keynes, oświadczył na konferencji prasowej, że W. Brytania może osiągnąć swą dawną równowagę gospodarczą i swój dobrobyt bez pomocy USA. Zaznaczył on jednak, że taki obrót rzeczy byłby przeciwny życzeniom rządu brytyjskiego. W. Brytania musiałaby utrzymać przez dłuższy czas ograniczenia, wprowadzone pod-

czas wojny i utworzyć wewnątrz imperium zamknięcie strefy szterlinga, obejmującej kraje ściśle związane z Anglią pod względem gospodarczym. Poza tym należałoby wprowadzić jeszcze większe oszczędności, niż przed wojną.

## Spotkanie gen. Mac Arthura z cesarzem Japonii

LONDYN (Reuter). Odbyło się historyczne spotkanie gen. Mac Arthura z cesarzem Japonii Hiro-Hito w ambasadzie amerykańskiej w Tokio. O godzinie 10-

tej rano według czasu europejskiego, przed gmach ambasady zajęła 5 wielkich limuzyn, wiozących cesarza i jego żonę, oraz kilku członków rodziny. Hiro-Hito odbył z gen. Mac Arthurem dłuższą konferencję, na którą nikt, oprócz tłumacza nie został dopuszczony. W czasie trwania konferencji straż wojskowa znajdowała się w przyległym pokoju. Uzbrojeni żołnierze amerykańscy nie dopuszczali nikogo, nawet dziennikarzy, do gmachu ambasady.

## Opublikowanie

### listu Roosevelta do gen. Franco

NOWY JOREK, 28.IX. (Polpress). Po ogłoszeniu przez agencję Reutera korespondencji między Churchillem a gen. Franco, zastępca sekretarza stanu USA opublikował tekst listu wystosowanego przez zmarłego prezydenta Roosevelta do gen. Franco. W liście tym prezydent podkreślił, że USA nie zapomniało o pomocy, jakiej Hiszpania udzieliła faszystowskiemu Włochom, hitlerowskiemu Niemcom. Roosevelt stwierdził również, że Falanga prowadziła politykę, godzącą w interesy USA, oraz popierała ruch faszystowski w Ameryce. W tym stanie rzeczy Hi-

szpania nie może uczestniczyć w pracach międzynarodowych i organizacji, których celem jest utrwalenie pokoju na świecie.

## Uroczystość polska w Brukseli

BRUKSELLA, 28.IX. (Polpress). Stowarzyszenie Przyjaciół Nowej Polski zorganizowało uroczystą akademię, której dochód przeznaczony był na budowę szpitali w Warszawie. Na akademii byli obecni charge d'affaires Polski, członek rządu belgijskiego, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Anglii, Francji, Czechosłowacji i innych krajów. Przemówienie wygłosił minister Wanderbranten, omawiając stosunki polsko-belgijskie i składając hołd Polakom, bojownikom o wolność Polski i Belgii. Po przemówieniu odbył się koncert.

## Goście z Luksemburga w obozie oświęcimskim

Kraków, 28.IX. (Polpress). Bawiący w Krakowie minister spraw zagranicznych księstwa luksemburskiego, Józef Bech, w towarzystwie posła księstwa luksemburskiego Rene Blume, zwiedził słynny obóz w Oświęcimiu i Brzezinkach oprawa-

dzony przez dra Fiderkiewicza, byłego więźnia Brzezinek. Szczegółowych informacji udzielił gościom członek komisji dla badania zbrodni niemieckich: sędzia Sehn i prokurator Spychalski. Szczególną uwagę zwrócono na blo-

ki mieszkalne, tzw. stajenne, zrujnowane krematorium i komory gazowe.

Największe wrażenie wywarły na cudzoziemcach niezliczone masy popiołu i kości ludzkie, oraz porzucone rzeczy, będące własnością więźniów obozu. Poseł Blume, jako członek międzynarodowej komisji badania zbrodni wojennych w Londynie, dołoży wszelkich starań, aby jak najszybciej przybyła na teren obozu w Oświęcimiu delegacja międzynarodowa i zajęła się stworzeniem międzynarodowego mauzoleum na miejscu, gdzie Niemcy wymordowali ponad 5 milionów ludzi.

## Z obrad Rady 5-ciu Ministrów

LONDYN, 28.IX. (BBC). Dzisiaj, o godzinie 11.30 zbiera się Rada Ministrów. Na wczorajszym posiedzeniu omawiano sprawę własności prywatnej, skradzionej przez Niemców. Według zdania korespondentów odbędą się dzisiaj ostatnie narady ministrów.

LONDYN, 28.IX. (BBC). Gazety Wielkiej Brytanii szeroko omawiają odbywającą się obecnie w Londynie konferencję ministrów spraw zagranicznych.

„Daily Telegraph“ porównuje obecne prace nad zachowaniem pokoju do obrad wersalskich. Przygotowania do podpisania traktatu wersalskiego trwały 6 miesięcy i w rezultacie okazały się za krótkie i niewystarczające. Nie więc dziwnego, że obecne obrady konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych posuwają się w tak wolnym tempie.

„News Chronicle“ w artykule wstępnym dyskutuje nad znaczeniem „demokracji“. Demokracja — pisze „News Chronicle“ — jest podstawą wolności. Wolność daje prawo nie tylko chwalić, ale też krytykować.

## Z KRAJU

PKP przewiozło w sierpniu br. 446.646 repatriantów i przesiedleńców.

Krajowa miesięczna produkcja materiałów pędnych wynosi obecnie około 10.000 ton ropy naftowej, 10 milionów sześciennych gazów i 10 ton gazoliny. Produkcja ropy osiągnęła, mimo zniszczenia, około 90 proc. produkcji sprzed roku 1944.

Krakowskie Zjednoczenie Przemysłu Odlewniczego otrzymało znaczne zamówienie na odlewy żelazne dla fabryki lokomotyw w Chorzowie. Wyrób tych odlewów wysokiego gatunkowych wymaga specjalnego koks, który przed wojną sprowadzano do Polski z Morawskiej Ostrawy. Obecnie ma-

my taki koks w kraju, w Wałbrzychu na Dolnym Śląsku, przez co niezależniamy się od zagranicy.

Sztab marsz. Rokossowskiego przydzielił 850 krów dla potrzeb powiatu lignic-kiego.

W tych dniach przystano do Nowogardu 5 nowych traktorów, pochodzących z transportu UNRRA. Traktory te rozpoczęły pracę w terenie.

Dzień 26 września br. był dniem największego nasilenia produkcji górniczej. Wydobyto tego dnia 1186 ton węgla. Średnia wydajność robotnika wyniosła 690 kg.

## Woj. rzeszowskie na drugim miejscu w spełnianiu obowiązków świadczeń rzeczowych

WARSZAWA (Polpress). Rywalizacja w akcji zbioru świadczeń rzeczowych ogarnia już nie tylko gromady i powiaty, ale również całe województwa. Do dnia 20. bm. województwo rzeszowskie zebrało 13 tysięcy ton zboża, co stanowi około 20 proc. obowiązującego wymiaru świadczeń rzeczowych.

Nasilenie dostaw do magazynu jest tak wielkie, że magazyny w niektórych powiatach są przepełnione.

Ogół chłopów województwa rzeszowskiego jest bardzo przychylnie nastawiony do obowiązków zdawania świadczeń. Wyznaczone normy wynoszą od 45 kg. do 110 kg. z jednego ha. Wymiar ten, jak oświadczają chłopcy, nie jest wysoki. W obecnej chwili województwo rzeszowskie wysunęło się na drugie miejsce w akcji zdawania świadczeń zbożowych. Pierwsze miejsce — jak wiadomo — zajmuje województwo śląskie.

## Przed międzynarodową konferencją młodzieży

LONDYN (Polpress). W październiku w Londynie odbędzie się międzynarodowa konferencja młodzieży, w której wezmą udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych 63 krajów. Niedawno odbyło się posiedzenie komitetu przygotowawczego, na którym wybrano komisję programową. Zadaniem tej komisji, w skład której wchodzi przedstawiciele Francji, Zw. Radzieckiego, W. Brytanii, Stanów Zjed., Norwegii, Meksyku, Indii i Jugosławii, jest ułożenie tekstu manifestu do młodzieży całego świata.

## Podpisanie układu w sprawie transportu lądowego

LONDYN, 28.IX. Dziś po południu w Londynie został podpisany układ, powołujący do życia centralną, europejską organizację transportu lądowego. Zadaniem tej organizacji będzie przydzielenie taboru państwowemu Europy. Pierwsze zebranie odbędzie się w październiku. Czas trwania organizacji uchwalono na dwa lata. Przypuszcza się jednak, że wkrótce ona w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych. Układ podpisało 11 krajów prócz Polski, która ma później położyć podpis, gdyż reprezentant Polski nie otrzymał jeszcze instrukcji od swego rządu.

# Przemówienie Wojewody lubelskiego ob. Różgi na zakończenie obrad Woj. Rady Narodowej

W dalszym ciągu obrad Woj. Rady Narodowej zabrał głos wojewoda lubelski ob. Różga, który w przemówieniu swym omówił ogólną sytuację panującą na terenie województwa.

Ostatnio przeprowadzone na terenie starostw lustracje przez nacznika administracyjno-prawnego i samorządowego dały obraz prac gmin, starostw i zarządów miejskich.

Wiele gmin nie stoi na wysokości zadania. Obok ludzi uczciwych jest wielu urzędników pracujących na szkodę społeczeństwa. Poza tym jest spora ilość ludzi młodych, którzy nie byli w stanie nabrać dostatecznej wiedzy z zakresu dziedziny swej pracy. Zadaniem naszym jest prowadzenie dalszego oczyszczania państwowego aparatu administracyjnego, oraz przeszkolenie nowych kadr celem większego usprawnienia w wykonywaniu zarządzeń władz wyższych.

Obecnie nastąpiła wyraźna już stabilizacja warunków życia i pracy.

Wyszły z konspiracji grupy A. K. i B. Ch.

W nielicznych południowych powiatach działają jeszcze bandy ukraińskie Bulbowców.

Rady Narodowe Gminne i Powiatowe nie spełniają należycie swych zadań jako czynnika kontroli społecznej. Poczucie obowiązku i autorytet władzy wzrasta wśród społeczeństwa. Jeśli są niedomagania, to są one winą ludzi znajdujących się jeszcze do tej pory na niewłaściwych stanowiskach.

Przy ocenie stosunków społecznych należy brać pod uwagę nie tylko żądania tego, co w Polsce demokratycznej winno być, lecz także i stosunek ludzi do własnych obowiązków wobec Państwa.

Marszałek Rokossowski przystał swego przedstawiciela, celem rozstrzygnięcia na miejscu nadużyć maruderów Armii Czerwonej.

W ostatnich tygodniach partie i organizacje polityczne wykazują zmniejszoną aktywność w pracy.

Niedawno wyłonioną sprawą są zagadnienia związane z ewakuacją ludności ukraińskiej.

Wojsko Polskie dostało rozkaz pomocy przy wyjeździe ludności ukraińskiej i zlikwidowania band Bulbowców.

Pozostaje sprawa zlikwidowania band i baz ukraińskich. Poza tym obserwujemy wzrost napadów rabunkowych i kradzieży szczególnie zaś koni. Po wyjściu pozostałych oddziałów A. K. i B. Ch. część elementu będącego w konspiracji zdemoralizowała się i rabuje.

Obecnie prowadzi się przeszkolenie Milicji Obywatelskiej. Niezależnie od wykszolenia musimy wzmocnić kadry Milicji, poza tym będą przesunięcia, celem wysłania na przeszkolenie, co usprawni funkcjonowanie Milicji.

## SYTUACJA GOSPODARZA LUBELSZCZYŹNY

W chwili obecnej wojew. lubelskie posiada najwyższe ceny na artykuły żywnościowe w całej Polsce. W związku z tym należy podjąć pracę nad obniżeniem tych szalonych cen.

Powołany Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją nie potrafił przedsięwziąć odpowiednich środków, któreby ustrzegły nadużycia spekulantów, żerujących na klasie robotniczej.

Akcja ta nie może być podjęta przez czynniki administracji państwowej, ponieważ uzależnia je od zarządzeń, których wydanie leży w kompetencji premiera. Natomiast Rady Narodowe są w mocy powołać komisje społeczne, przeprowadzające na miejscu każdorazowo kalkulacje.

Apeluję do wojewódzkiej, aby pomogła te sprawy regulować za pomocą surowych kar i to nie tylko ceny artykułów żywnościowych, lecz także i artykułów przemysłowych fabryk państwo-

wych, spółdzielczych i prywatnych, co przyczyni się do stabilizacji i równowagi między produktami przemysłowymi i rolniczymi.

## SPRAWA MIESZKANIOWA

Przed wszystkim pomieszczenia dla szkół muszą być zwrócone przez wojsko, szpitale i instytucje. Wszystkie budynki szkolne na terenie całego województwa muszą być zwolnione z przeznaczeniem na cele oświatowe.

W związku z uchwałą CKRZZ z terenu Lublina będą usunięci szabrownicy i spekulanci, oraz będzie ograniczona ilość sklepów i restauracji, a uzyskane w ten sposób pomieszczenia oddane będą kolejarzom, robotnikom i inteligencji pracującej.

## FINANSE SAMORZĄDOWE

Ogólna sytuacja finansowa związków samorządowych jest bardzo ciężka. Wpływy podatków są minimalne. Gminy gospodują chaotycznie. Zdarzają się takie wypadki, że wójt bierze o 30 proc. większą pensję niż starosta.

Te sprawy podobnie wyglądają w wielu gminach wiejskich i miejskich.

Nie ma żadnego uporządkowania, żadnych ksiąg, co tam było, co jest, jakie były wpływy — tego nikt nie wie i nie będzie wiedział. Sytuację tę należy czym prędzej uzdrowić. Wydatki nie mogą być inaczej projektowane, jak tylko na podstawie wpływów. Wydatki muszą być celowe i zatwierdzone przez Rady Narodowe.

## TRANSPORT

Zostały uruchomione samochodowe linie komunikacyjne. Państwowy Urząd Samochodowy także przeznaczył kilka aut dla ruchu pasażerskiego. Braki komunikacyjne zostały w ten sposób częściowo uzupełnione.

## Pomoc szwedzka dla Akademii Lekarskiej w Gdańsku

W tych dniach gościem Akademii Lekarskiej w Gdańsku był przedstawiciel rządu szwedzkiego w Gdańsku, docent dr med. Jack Adams-Ray. Docent Adams-Ray przyjechał do Gdańska w celu zorientowania się w potrzebach Akademii Lekarskiej, jej zakładach naukowych i urzędach Akademii, zapoznał się z jej per-

sonem, nawiązał bliższy kontakt z naszymi uczonymi. Docent Adams-Ray zabrał z sobą do Szwecji dokładne opracowany materiał dotyczący potrzeb Akademii i na podstawie tego materiału omówi z miarodajnymi czynnikami formę i rozmiary pomocy, z jaką rząd szwedzki zamierza przyjąć Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

# Wszyscy do szeregów Spółdzielczych

Dnia 30 września obchodzić będziemy w całej Polsce „Dzień Spółdzielczy”. W tym roku święto to spółdzielcze będzie miało niezwykle uroczysty charakter — będzie manifestacją Wolności. Przeszło pięć lat gnębił nas odwieczny wróg, niszcząc nasz dobytek ekonomiczny, kulturalny i polityczny. Po prawie 6-ciu latach znów jesteśmy wolni.

Spustoszenia jakie widzimy na każdym kroku w całej Polsce są tak wielkie i potworne, że wydaje się, że nie będziemy w stanie odrobić tego przez wiele lat. Lecz stan ten nie może nas przerażać, przeciwnie, powinniśmy i musimy zakasać ręka-

wy i zabrać się do energicznej pracy nad odbudową nowej demokratycznej Polski. Odbudowa naszego życia gospodarczego, naszych warsztatów pracy musi być wykonana mięśniami chłopca i robotnika i mózgiem inteligenta.

W dziele odbudowy demokratycznej Polski, Związek Samopomocy Chłopskiej ma do spełnienia wielkie zadanie, tj. odrodzenia wsi polskiej w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Chłop musi wiedzieć, że ziemia jest jego i pozostanie na zawsze jego.

Urzeczywistnienie tego postulatów jest możliwe tylko przez silną i zwartą spól-

## Co piszą inni

Warszawa ma już stanowczo dość działalności wszelkiego rodzaju spekulantów, szabrowników, łapowników i innych kanclarzy, działających na szkodę społeczeństwa. Do walki z korupcją występuje w Warszawie całe społeczeństwo, pragnąc pokonać wreszcie larwę powojennej przestępczości.

Jak informuje „Głos Ludu”:

W Warszawie powołano do życia Komisję do zwalczania nadużyć i łapownictwa przy Miejskiej Radzie Narodowej. Komisja ta, składająca się przede wszystkim z przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych, rozpoczęła już swoją pracę, współdziałając z Milicją Obywatelską i Prokuraturą. Kilkanaście spraw o nadużycia i łapówki skierowano do Prokuratury. Wiele spraw znajduje się w toku dochodzeń, prowadzonych przez Komisję. Dotychczasowa praktyka pokazała jednak, że normalny tryb postępowania sądowego jest w walce z tą plagą niedostateczny. Rozpatrywanie tego rodzaju spraw wyłącznie przez sądy okręgowe na podstawie wniosku prokuratora wpływa na opóźnienie wymiaru sprawiedliwości. Robotnicy i pracownicy coraz częściej żądają wprowadzenia sądów ludowych i doradczego trybu postępowania dla łapowników, szabrowników i pasożytów wszelkiego rodzaju.

Tak postępuje Warszawa; bierzmy z niej przykład i zaprowadźmy porządek na naszym lubelskim podwórku.

Z polecenia ministra sprawiedliwości wszczęte zostało dochodzenie przeciwko biskupowi gdańskiemu i chełmińskiemu Karolowi Spletowi, który w okresie wojny podkładał niejednokrotnie swój wrogi stosunek do Polski i narodu polskiego.

„Rzeczpospolita” przytacza treść listu pasterskiego, wydanego przez wspomnianego biskupa bezpośrednio po zajęciu Gdańska przez wojska niemieckie:

Droży Diecezjanie!

Przeżył bylibyśmy bólem, gdy nasz piękny, niemiecki Gdańsk przed dwudziestu laty, mimo zdecydowanego sprzeciwu, oddzielony został od swej ojczyzny. Dzisiaj cieszymy się i z głębi serca Bogu dziękujemy, że życzenie wszystkich gdańszczan, aby móc powrócić do niemieckiej wspólnoty narodowej, zostało spełnione. Nie możemy wystarczająco podziękować za to, że wskutek działalności i radości ofiarności naszych synów i braci, nasza ojczyzna ocalona została od zniszczenia i zdevastowania przez wroga.

W tej historycznej i dla naszych losów tak ważnej godzinie, nie zapomnijmy podziękować Bogu Wszechmogącemu i prosić Go o błogosławieństwo na przyszłość dla Führera, Narodu i Ojczyzny.

Karol Maria  
Biskup Gdańska

Oliwa, 4 września 1939 r.

s. p.

## HELENA SOBOLEWSKA

współpracowniczka Spółdzielni Wydawniczej  
„CZYTELNIK“ Delegatury w Lublinie

zmarła w dniu 28 września 1945 r. opatrzona Św. Sakramentami  
przeżywszy lat 46. W Zmarłej tracimy werną i sumienną pracownicę oraz dobrą koleżankę

Dyrekcja i współpracownicy  
Sp. Wyd. „CZYTELNIK“

notę, przez tworzenie nowych i rozwijanie się istniejących spółdzielni.

Ruch spółdzielczy jest walką o nasze formy gospodarki narodowej, opartej na sprawiedliwości społecznej — jest walką o wolność gospodarczą, a przez to i polityczną.

Spółdzielczość to uspołecznienie człowieka, dla którego dobro publiczne, będzie najwyższym prawem, będzie jego dobrem indywidualnym.

Obecnie utopia spółdzielcza stała się rzeczywistością i dziś już każdy obywatel wie, jakie korzyści daje mu Spółdzielczość.

Powojenne ciężkie warunki bytowania zmuszają nas do szukania nowych torów, które by nas doprowadziły do celu, tj. polepszenia bytu. Dziś masy chłopskie i robotnicze weszły na drogę — zcalenia się w Związki Zawodowe i ekonomiczne, by tym łatwiej i skuteczniej zapewnić sobie i państwu polskiemu dobrobyt. Luzak to samoluby — którzy kosztem naiwnych spółtowarzyszy chcieliby zamiast pracy, różnymi kombinacjami zapewnić sobie bez troski byt. Droga do dobrobytu prowadzi przez silne organizacje spółdzielcze i zawodowe.

A więc wszyscy do szeregów spółdzielczych jednością silni — „my nowe życie stworzymy sami i nowy zaprowadzimy lud”.

# Z WYBRZEZA I Z ZACHODU

## „Dar Pomorza”

W Grecji istnieje, a przynajmniej istniał przed wojną, zwyczaj, że chłopcy z jakiejś gminy fundowali sobie własny statek, marynarze z danej gminy stanowili jego załogę i — hajda w świat! Handlowali, wozili ładunki, zarabiali ładne pieniądze, a potem wracali do swojej greckiej Psiej Wólki, czy Kaczego Dołku, która też pięknie na tej imprezie zarabiała. W Polsce o czymś podobnym jeszcze się dotąd nikomu nie śniło, ale się przyjąć powinno: skoro stajemy się państwem morskim, nie tylko na wybrzeżu interesować się musimy sprawami morskimi i doceniać gospodarcze wartości i olbrzymie źródła bogactwa, które morze daje. Rzecz ciekawa, że większość marynarzy polskich nie pochodzi bynajmniej z wybrzeża, lecz właśnie z województw centralnych.

Pierwszym w Polsce statkiem, który można by nazwać „zbiorowym”, jest znany i tak bardzo kochany w całej naszej ojczyźnie „Dar Pomorza”. Jak powszechnie wiadomo statek ten został zakupiony ze składek ludności Pomorza, jak sama nazwa jego wskazuje, i ofiarowany Państwu jako dar dla młodzieży morskiej, która w służbie idei morskiej szkolić się w Państw. Szkole Morskiej. Na „Darze Pomorza” właśnie odbywał się mniejsze podróże ćwiczebne, jak doroczną wielką podróż naokoło świata. Pierwszy rejs „Daru Pomorza” do Polski gdzie miał objąć służbę pod polską banderą (zbudowany był jako szkolny statek niemiecki, a w czasie Wielkiej Wojny służyć miał jako statek korsarski do topienia alianckich okrętów w związku z blokadą), o mało nie skończyła się tragicznie, gdyż statek uległ katastrofie. Wówczas na całym Pomorzu zaniepokojenie i trwoga objęły dosłownie całe społeczeństwo. Tłumy ludzi gromadziły się przed redakcjami pism (w r. 1929 radio jeszcze nie instalowało głośników na ulicach) i z bijącym sercem odczytywało depesze o akcji ratowniczej, która szczęśliwie się powiodła. Liczne wycieczki ludności Pomorza zwiędziały będąc w Gdyni „swój” statek i we wzruszający sposób dawały wyraz swemu przywiązaniu i poczuciu swej roli właścicieli i gospodarzy statku. „Dar Pomorza” jest tak piękny, że trudno go nie pokochać. Cały romantyzm morza zdaje się być zaklęty w jego żaglach, rozpiętych jak skrzydła nad śnieżnymi burtami, a smukła cudna jego sylweta jak wizja i marzenie jawi się zachwyconym, oczarowanym oczom na szmaragdowych falach Bałtyku.

Toteż, gdy wojna wybuchła, trwoga ogromna ogarnęła nas w Gdyni o „Dar Po-

morza” i o naszą błękitną młodzież, która znajdowała się w pamiętnym koszmarnym wrześniu 1939 w podróży szkolnej po Bałtyku. Zawiadomiony przez radio o zbójckim napadzie Niemców bez wypowiedzenia wojny, „Dar Pomorza” schronił się w Sztokholmie i tam do tej pory pozostawał. Uczniowie wraz z oficerami odjechali do Anglii, gdzie nadal pozostali w służbie polskiej bandery, bohaterstwo walcząc z Niemcami na innych jednostkach morskich, na statku zaś zostało 7 marynarzy załogi by nad nim czuwać. Konserwacja statku w okresie 6-letniej wojny była b. kłopotliwa, gdyż i w Szwecji brakło wielu koniecznych artykułów. I tak na cały rok „Dar Pomorza” otrzymał zaledwie półtora litra pokostu, gdy normalnie zużywał całą beczkę. Pieczołowicie zdjęto żagle i części taktelunku, zabezpieczono je, olinowanie złożono w zakrytych pomieszczeniach. Przez cały rok 1940 „Dar Pomorza” służył jako mieszkanie dla załóg polskich łodzi podwodnych „Sep”, „Rys” i „Żbik”, które się schroniły również w Sztokholmie, a w roku 1944 odbywały się na „Darze” kursy żeglarskie dla Polaków-uchodźców, którzy chcieli zostać marynarzami. Władze szwedzkie odnosiły się bardzo ży-

czliwie i za cały czas przymusowego postoju nie pobierały od „Daru Pomorza” żadnych opłat portowych.

Obecnie „Dar Pomorza” ma powrócić do Gdyni po dokonaniu oględzin podwodnej części kadłuba i przeprowadzeniu ewentualnego remontu. Na pokładzie statku gościł ostatnio poseł nasz w Sztokholmie ob. Ostrowski wraz z członkami poselstwa, entuzjastycznie powitany przez dzielnych strażników z załogi. Powrót „Daru Pomorza” będzie jednym z najradośniejszych wydarzeń dla portu macierzystego — Gdyni. Oczekujemy go z najwyższą tęsknotą.

Zofia Żelska-Mrozowicka

## Statki UNRRA płyną do Polski

Do Gdańska przybył „Oreomar”, drugi z kolei statek UNRRA (pierwszym był „Nishmaha”), po uciążliwej 27-dniowej podróży z Nowego Jorku. Przy nabrzeżu chłodni udekorowanym flagami polskimi i amerykańskimi, odbyło się uroczyste powitanie. Statek przywiózł 5.235 ton ładunku, w tym 1.450 ton żywności, przeszło 1.000 ton mydła, nową i używaną odzież, żelówki gumowe, 310 platform kolejowych, karbid i inne towary. Paro-

## Osadnictwo na wybrzeżu

Na terenie woj. gdańskiego osiedliło się w czasie ub. 5 miesięcy 118.000 osób, z tego w samym Gdańsku 52.000. W miastach województwa można zasiedlić jeszcze 19.000 rodzin (w Gdańsku — 4.000 rodzin, w Elblągu — 5.000, w Malborku — 1.800). W powiatach pozostało jeszcze do obsadzenia 405.000 ha użytków rolnych po 15 ha na rodzinę. Niemcy jest jeszcze niestety b. dużo: w samym Gdańsku pozostaje wciąż 110.000 Niemców, a w powiatach — 310.000. Przeciętnie wyjeżdża do Rzeszy miesięcznie 20.000 Niemców. W sierpniu PUR zorganizował placówki terenowe w powiatach sztumskim, malborskim, elbląskim, kwidzińskim, lęborskim, bytowskim, miastkowskim i in. (zm)

## Z NASZEGO WYBRZEZA

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO MARYNARZY I PRACOWNIKÓW PORTOWYCH R. P. wzywa żony i rodziny marynarzy Marynarki Handlowej, przebywających poza krajem o rejestrowanie się w oddziałach Związku w miejscu zamieszkania. (zm)

W PORCIE WOJENNYM NA OKSYWIU naprawiono ostatnio stację przetwornic do ładowania akumulatorów w okrętach podwodnych. Jest to jeden z podstawowych warunków zawijania do portu okrętów podwodnych. (zm)

GL. INSPEKTORAT OSADNICTWA WOJSKOWEGO wydał decyzję, mocą

której oficerowie, podoficerowie i marynarze Floty Wojennej uzyskali prawo osiedlenia się w pasie nadmorskim na warunkach osadnictwa wojskowego. W dniu 20 bm. rozpoczyna się przydział obiektów tak osad rybactkich i rolnych, jak i przedsiębiorstw miejskich. (zm)

LIST Z KANADY wędrował 6 lat i powrócił do Gdyni, skąd był wysłany 12.3.1939 r. przez Instytut Bałtycki do współpracownika swego Herberta Clark w Ontario. Poczta kanadyjska przez 6 lat szukała adresata, a nie znalazłszy go, sumiennie odesłała list z powrotem. (zm)

## W Jeleniej Górze mało fachowców Polaków

Miasto Jelenia Góra (Śląsk Dolny), położone wśród górskiej okolicy, jest miejscowością kuracyjną. Samo miasto, nie zniszczone przez zawieruchę wojenną, nęci bogactwem pięknych gmachów i znaczną liczbą parków i zadrzewionych skwerków.

Centrum miasta zamieszkuje sami Po-

lacy, tworząc zwarty blok polskości. Słychać mowę polską; napisy na szyldach sklepów, zakładów gastronomicznych, hotelowych i innych są w języku polskim.

W mieście czynny jest już teatr, szkoły polskie, oraz wszystkie urzędy, niezbędne do administracji.

Peryferie miasta zamieszkuje jeszcze Niemcy, nadzwyczaj potulni i ugrzecznie ni. Noszą na lewym ramieniu białą opaskę. Ich miejsca powinni zająć Polacy, których jest za mało.

Na terenie miasta ważnym ośrodkiem przemysłowym są Państwowe Zakłady Mleczarskie, które posiadają najbardziej nowoczesne urządzenia, dzięki czemu mleczarnia posiada możliwość przeróbki 80 tysięcy litrów mleka dziennie. W chwili obecnej ze względów technicznych możliwości te ograniczają się do dziennej przeróbki 25.000 l. mleka. Ta produkcja zaspokaja potrzeby ludności polskiej powiatu, otrzymującej codziennie świeże produkty.

Wkrótce zostanie uruchomiona Państwowa Fabryka Odlewów Żelaznych w Berhelsdorfie (brak polskiej nazwy), która dotychczas stała z powodu braku sił fachowych. Obecnie sprowadzono grupę robotników z Krakowa. Każdy z nich otrzyma domek i działkę rolną.

Jelenia Góra ma b. dobre warunki dla osadnictwa i przyjmie chętnie jesz-

Fabryka lotnicza „Askania” zatrudni wielu Polaków, gdyż z konieczności pracują w niej Niemcy.

Również przedzalała wełny „czesankowej”, uruchomiona 20 sierpnia, woła o fachowców. Na ogólną liczbę wrzecion 7.452 — czynnych jest 1.100. A zapasu wełny posiada fabryka na 10 tygodni.

Polacy-fachowcy, którzy tutaj w centrum Polski narzekają na brak pracy i ciężkie warunki życia, mają możliwość i powinni wykorzystać dogodny warunk osadnictwa na Zachodzie.

## Superfosfat dla Polski

Superfosfat, tak drogi dla rolnictwa, płynie już do Polski w pokaznych stosunkowo ilościach. W Ameryce załadowano już 20.000 ton, a dalszych 5.000 ton ma przybyć z Marokka. Dawniej superfosfat przychodził drogą na Gdańsk, gdzie go składowano w wielkich magazynach na nabrzeżu Westerplatte. Ponieważ zostały one zniszczone podczas działań wojennych, wyładunek odbywać się będzie w porcie gdyni, gdzie uruchamia się w tej chwili potrzebny do tego celu sprzęt. Przewieziono już specjalne chwytki 34-tonowe, wciągające się bardzo mocno, wyprodukowane w

## KRONIKA ZIEM ZACHODNICH

Nad Odrą, w okolicy wsi Sikielki powstaje cmentarz żołnierski. Spoczną tam prochy żołnierzy polskich i radzieckich, które rozrzucone są wzdłuż całego szlaku bojów o wolność. Na cmentarzu — ewdżiane jest wzniesienie pomnika ku czci Nieznanego Żołnierza. Na Bramie nowego cmentarza widnieje tablica z napisem: „Strzedz będziemy swobód demokratycznych, za które wyście oddali życie, towarzysze broni”.

Osadnicy z miejscowości Kamieniec (Śląsk Opolski) wysłali list do wojewody śląskiego, dziękując za odzyskane ziemie i przyrzekając rzetelnie i z całym oddaniem pracować dla dobra tych ziem i całego kraju.

Z Warszawy odjechała pierwsza ekipa wykwalifikowanych pracowników, udając się do Wrocławia, do Państwowej Fabryki Budowy Wagonów. Na dworcu Warszawa — Główna odbyło się uroczyste

ste pożegnanie. Fabryka we Wrocławiu może zatrudnić 8000 pracowników. Każdego tygodnia ma odjeżdżać grupa, złożona ze 120 osób.

Huty szkła w Wałbrzychu przeznaczą całą swoją produkcję szkła okiennego (wynoszącą 3000 m. kw. miesięcznie) dla Wrocławia, gdzie większość domów zamieszkałych nie posiada szyb.

Odrą płynię z Głowie pierwszy transport węgla, przeznaczony dla Wrocławia. Transport ten wynosi 900 ton.

Na Odrze rusza żegluga. Od Głowie przez Wrocław płyną barki z węglem do Kisztrzyń, kierując się przez Wartę i Noteć i kanał bydgoski do Wisły. Na razie ruch jest jednokierunkowy. Są czynione starania, aby uruchomić transport rzeczny na całej trasie Odry, od

# Obrady Wojewódzkiej Rady Kultury i Sztuki

Po raz pierwszy odbyły się w ramach Wojewódzkiej Rady Narodowej obrady Woj. Wydziału Kultury i Sztuki. Po zagajeniu obrad przez naczelnika Józefa Nikodemę Kłosowskiego, na przewodniczącego zaproszony został dyr. Janusz Świeży, na sekretarza p. Maria Beechzye - Rudnicka.

Na wstępie nacz. Kłosowski omówił dotychczasową działalność Wydziału Kultury i Sztuki na wszystkich odcinkach pracy. Po czym zabierali kolejno głos wybitni przedstawiciele poszczególnych dziedzin sztuki, którzy swą czynną współpracą przyczynili się do rozwoju kultury na terenie woj. lubelskiego.

Sprawy muzyczne omówił znany kompozytor Tadeusz Szeligowski, dyrektor Szkoły Muzycznej w Lublinie. Poruszył on przede wszystkim sprawy szkolnictwa. Lublin posiada Średnią Szkołę Muzyczną oraz w stadium organizacji znajdującą się Szkołę Wyższą. Dyrektor Szeligowski przedstawił plan stworzenia poza tym niezawodowych Szkół Umuzycznienia dwóch stopni o normalnym ogólnym - kształcącym programie dla dzieci od lat 7 do 14 i od 14 bez ograniczenia. Tak pojęta sieć szkół objęłaby wszelkie możliwe kategorie uczniów od tych, którzy ze Szkoły Umuzycznienia przejdą do Szkoły Specjalnej Zawodowej aż do tych, którzy — nie znalazłszy w sobie specjalnych uzdolnień — nie poświęcą się zawodowo muzyce, stwarzając natomiast kadry konsumentów muzyki; staną się tym kulturalnym, muzycznie wykształconym elementem, który zapełni sale koncertowe.

Poruszywszy odłogiem leżącą sprawę muzyki ludowej i zaniedbane zagadnienie zbierania pieśni i motywów ludowych, dyr. Szeligowski przeszedł do o-

mówienia działalności zorganizowanego przez Związek Zawodowy Muzyków Lubelskiego Biura Koncertowego. Zadaniem jego jest urządzenie w terenie koncertów objazdowych, których program jest opracowany już do końca roku. Biuro Koncertowe posiada kartotekę każdego miasta Lubelszczyzny, w której uwidocznione są warunki i możliwości miejscowe, jak posiadane instrumenty, które, niestety, są bardzo zniszczone; większość miast nie posiada wcale fortepianu, nadającego się na koncerty, co jest wielką troską Biura.

Naczelnik Widmański z magistrackiego Wydziału Kultury i Sztuki, pracującego równoległe z Wydziałem Wojewódzkim na terenie m. Lublina, jako artysta - malarz przedstawia smutny stan sztuk plastycznych w Polsce. Sale wystawowe świecą pustką, znajomość malarstwa u przeciętnie inteligentnego obywatela — prawie żadna! Rząd jest jedynym nabywcą rzeźb i obrazów — propagując estetyczne wnętrza szkolne, tablice i obrazy — jako podstawę kształcenia poczucia piękna wzrokowego. Omówił również projekt różnych typów szkół plastycznych.

W dyskusji dr Araszkiewicz wzywa do nawiązania tradycji w pracy kulturalnej, przypominając Lubelski Związek Pracy Kulturalnej, który w okresie przedwojennym wśród szeregu osiągnięć na tym polu, stworzył gmach przy ul. Narutowicza, pomyślany jako Dom Kultury, mieszczący Muzeum Lubelskie, Publiczną Bibliotekę i inne placówki kulturalne miasta.

Repertuar teatralny — jak stwierdza Karol Borowski — reżyser Teatru Miejskiego — ulega obecnie radykalnej zmianie. Prace dotychczasowe — to były wprawki techniczne po długotrwałej

wojennej przerwie, przygotowanie do wielkich zadań, jakie Dyrekcja widzi przed sobą. Teatr Miejski, najlepszy obecnie w Polsce, zamierza już w jesieni rb. przystąpić do ich realizacji, dając w swym repertuarze szereg widowisk o zabarwieniu społecznym, szereg sztuk klasycznych i ewentualnie nowe sztuki, które prawdopodobnie się ukażą. By Teatr mógł promieniować na całe województwo, musi on dawać przedstawienia chociaż w 50 procentach poza Lublinem. Pierwszy objazd został uskuteczony już w lecie br., następne są przewidziane.

Prace swe Dyrekcja nie ograniczy do widowisk teatralnych, w projekcie są wieczory recytatorskie poszczególnych artystów lub zbiorowe, zarówno w Lublinie, jak i na prowincji.

Inicjatywą Zygmunta Chmielewskiego, jednego z czołowych aktorów Teatru Lubelskiego jest stworzenie z Lubelskiej Szkoły Dramatycznej bazy przyszłego objazdowego teatru Ziemi Lubelskiej.

Literatka Maria Beechzye - Rudnicka, mówiąc o roli pisarza w odrodzonej Ojczyźnie sformułowała zebrany proklamowany na pierwszym Zjeździe Związków Zawodowych Literatów Polskich cel hasła: „Sztuka dla mas“. Z jednej strony jest nim podwyższenie kultury narodu, z drugiej — uzyskanie nowego rynku zbytu i wytwórczości.

W myśl deklaracji diejowej Zjazdu hasłami jego są: rozszerzyć zasięg działania; nie obniżając poziomu estetycznego podnieść poziom etyczny literatury; wyrugować niezrozumiałość i elitaryzm sztuki; tworzyć odrębne zespoły literackie, kluby literackie, oddziały powojenne.

Lublin literacki zakreślił już sobie od

dawna program idący po tej linii i od roku przeszło rozpoczął realizację. W ramach działalności Klubu Literackiego, którego bogaty dorobek przypominają mówcy. Obecnie przed zespołem literatów - społeczników stoi nowe zadanie: pobudzanie twórczości literackiej w sferach robotniczych i chłopskich, którą to inicjatywę podjęła Redakcja „Zdrowia“.

Przedstawiciel Polskiego Radia T. Mrongowus mówi o staraniach Lubelskiej Rozgłośni o uzyskanie własnej radiostacji nadawczej, gdyż siłą rzeczy wraz z powiększaniem się ilości aparatów odbiorczych zmniejsza się ilość abonentów lubelskiego węzła.

Przystąpiono z kolei do wyboru Prezydium Wojewódzkiej Rady Kultury i Sztuki, do której jednogłośnie powołani zostali: ob. J. Świeży, Z. Chmielewski, A. Wielhorski i J. Kleiner, po czym uchwalono wnioski. Jeden — dotyczący przydzielenia gmachu dla Domu Artystów, który by mieścił mieszkania prywatne, pracownie, pokoje gościnne, kluby itp. — uzasadnione przez naczelnika Widmańskiego, oraz drugi — o przyspieszenie otwarcia Muzeum Ziemi Lubelskiej, aby ocalić zbiory i udostępnić je dla publiczności. Z. B.

**LEON PASTERNAK**  
**Piosenki Żołnierskie**  
Wydanie drugie  
Łódź 1945  
Skład Główny: Spółdzielnia Wydawnicza  
„CZYTELNIK“

Do nabycia we wszystkich księgarniach

1348

## Wnikanie życia i twórczości ludu w literaturę naszą

Literaturą warstwy uprzywilejowanej była przez długie wieki literatura nasza na równi z piśmiennictwem wielu innych narodów europejskich.

W wiekach średnich manuskrypty sporządza i czyta duchowieństwo; dopiero w drugiej połowie XV wieku występuje magnat jako pierwszy pisarz świecki. Z początkiem w. XVI mieszczaństwo staje się pionierami książki polskiej. Szybko jednak bierze literaturę w swoje ręce szlachta. Ze średniej szlachty rebrutują się odąd pisarze nasi; od czasu do czasu zajmują się literaturą także magnaci; wyjątkowo tylko wybija się na czoło mieszczaństwo Szymonowic, Zimorowicz, Staszic.

Ziemiańska jest literatura nasza od Reja do Krasińskiego. Nie znaczy to jednak, by zamknięta ona była stale w granicach klasowych. Przecież pierwsze u nas arcydzieło realizmu poetyckiego, podnie czołowego stanowiska w całej ówczesnej poezji europejskiej, to „Żelazny“ Szymonowica, obraz pracy chłopskiej, krzywdy chłopskiej i tryskającej poezją chłopskiej żywotności. Przeciwstawia się spokojnemu, wygodnemu życiu szlacheckiemu na przełomie XVI i XVII wieku tzw. „literaturę nowizdralską“ o rysach realizmów, o postawie proletariackiej, o pięknie tworzą zdeklasowanych. Interesuje się ludem wiek oświecenia i zdobywa się na potężny protest przeciw krzywdzie społecznej w pismach Staszica. Jednocześnie moda sentymentalna uznaje lud, często konwencjonalny, za warstwę poety-

czną i w skład literackiego świata wchodzi wiejskie zabawy, wiejskie wesela.

Świadomy zwrot do ludu przynosi wiek XIX. Młody romantyzm polski zdobywa się nie tylko na protest „Dziadów“ cz. II przeciw uciskowi ludu, ale na brutalne akcenty buntowniczego proletariatu w poemacie ubogiego szlachcica o chłopskiej fizjonomii, Goszczyńskiego.

Gdy jednak poprzednik romantyzmu, Kazimierz Brodziński, przedstawił rdzenny lud polski i napisał sielankę krakowską „Wiesława“, ludowość romantyczna ma wyraźną barwę ukraińską lub białoruską. Niedarmo entuzjasta największy kultury ludowej, Zorian Dołęga - Chodakowski, był twórcą etnografii — ukraińskiej. Dopiero młodsza generacja romantyków uderza w tony ludowe bezwzględnie polskie, „Cygania warszawska“ interesuje się Mazowszem — i jako „lirnik mazowiecki“ podbija serca całej Polski Teofil Lenartowicz, a jego „Bitwa racławicka“ utrwała w świadomości ogółu mit o kosynierach. Cyprian Norwid zaś formułuje program przeniknięcia całego życia zbiorowego sziaką narodową, wykwitającą z podłoża ludowego.

O czym marzył Norwid, to po jego śmierci częściowo realizował nie znający zupełnie idei Norwida Stanisław Witkiewicz. Zainicjowany przez niego styl zakopiański był pierwszą próbą, by polskiemu życiu artystycznemu dać autentyczną stylizację ludową. A gdy swą działalność pionierską rozwijał Witkiewicz, w Warszawie młoda generacja skupiona dookoła „Głosu“, pragnęła

kształtować całe polskie życie zbiorowe na obraz i podobieństwo polskiego chłopca. W dokonanej pod koniec XIX w. odnowieniu polskiego języka literackiego rolę ożywczej zastrzyku odgrywa umiłowana przez Witkiewicza gwara podhalańska. Kazimierz Tetmajer (Na skalnym Podhalu) wznosi ją na wyżynę artystyczną, a ton jej słychać wyraźnie w rzekomym języku piętnastowiecznym „Krzyżaków“ Sienkiewicza.

W tematyce drugiej połowy XIX w. lud gra coraz większą rolę. „Placówka“ Prusa; powieści chłopskie Orzeszkowej, Konopnickiej nowele — oto znamienne twory realizmu, wypierającego dawną konwencjonalną ludowość. Wkrótce obok chłopca staje inny jeszcze reprezentant tego świata, co uważany był przez niektórych za nizinę społeczne: robotnik. Przez usta Andrzeja Niemojewskiego przemawia i wieś mazowiecka, i Zagłębie węglowe; pracę górników w kopalniach ukazuje powieść Gruszeckiego pt.: „Krety“.

Co zaś najważniejsze, zaczyna się wyraźnie pod koniec XIX w. przewarstwienie społeczne twórców literatury. Poprzednio pisarze nasi, nie wyjmując gorących szermierzy demokracji, pochodzili poza drobnymi wyjątkami, ze szlachty. Teraz wysuwają się na czoło ludzie nieszlacheckiego pochodzenia: Wyspiański, Przybyszewski, Kasprówic, Staff, Berent, Reymont, Orkan. Demokracja ta znamionuje w dalszym ciągu piśmiennictwo wieku XX.

Późniejacemu ruchowi ludowemu odpowiada znaczenie utworów utrwalających rysy włościactwa z coraz większym bogactwem; z coraz bezwzględniejszą prawdą. „Chłopi“ Reymonta są prawdziwym eposem zamożnego chłopstwa; rzeczniikiem biedoty wiejskiej sta-

je się Orkan. Po odzyskaniu państwowości nadal rozszerzają się perspektywy społeczne. Wnika w literaturę coraz obficiej życie robotnicze. Zachowuje stanowisko czołowe górnik, pociągający tym bardziej, gdy jest górnikiem śląskim. Zdobywa sobie wyraz walka proletariatu o stanowisko należne. Realistycznie ukazany zostaje i proletariatu wiejski (o wi „Ludzie stamtąd“, jak brzmi określenie Marii Dąbrowskiej), i proletariatu miejski. Przejawem dążenia, by szczególnie uwagę skierować na różnicowanie szarej masy, była grupa pisarska przybierająca nazwę „Przedmieście“. Dochodzi wreszcie do głosu własnego w piśmiennictwie autentyczny chłop i autentyczny robotnik.

W odradzającej się Polsce dzisiejszej prąd realizmu społecznego mieści w sobie świadome dążenie, by cała zbiorowość nasza i jej dokonywająca się przemiana zdobyły wyraz równoważny w słowie twórczym. Nic znamiennejszego jak rozwijanie się „wsi tworzącej“. A znamienne jest nie tylko mnożenie się poetów wiejskich, lecz nade wszystko fakt, że wieś patrzy na nich z uznaniem, z radością, z dumą.

W tym prądzie bogacenia treści społecznej w piśmiennictwie nie należy bynajmniej upatrywać rzeczy najważniejszej w przewadze pewnych określonych tematów. Nie to jest celem, by dawną jednostronną klasowość zmienić na inną jednostronność i by przynależność klasowa pisarza i tematu, jeśli odpowiada nowym tendencjom, stanowiła kryterium wartości.

Idzie o to, że chłop i robotnik, mający budować nową polską rzeczywistość dziejową, winien być także współtwórcą naszej nowej literatury.

Juliusz Kleiner.



**Kalendarzyk**

Dziś: Michała  
Jutro: Hieronima

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**

- Pogotowie ratunkowe . . . . . 22-73
- Straż ogniowa . . . . . 11-11
- Pogotowie elektryczne przy Elek-  
trowni Miejskiej . . . . . 29-61
- Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
- Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

**APTEKI**

- Wójcik — Narutowicza 27.
- Szeligi — Nowa 23.
- Kasperka — Bychawska 42.

**TEATR I KINA**

**Z TEATRU MIEJSKIEGO**

Codziennie o godz. 18.30 „Walący się dom“ M. Morozowicz - Szczepkowskiej — z Z. Chmielewskim, Błońska, Ladosiówna, Samochockim, Kowalczykiem i Sliwą w rolach głównych.

TEATR MARIONETEK „BEMOL“ w świetliki Z. Z. Pocztowców przy ul. Peowiaków 13. Przedstawienia: wtorki, czwartki i soboty godz. 17-ta; niedziele i święta godz. 12-ta i 17-ta.

KINO „APOLLO“. Wyświetla baśń filmową prod. sow. pt.: „Za siedmioma górami“. Nadprogram: Nowiny dnia nr 16 i dod. Morze.

KINO „BALTYK“. Wyświetla dramat prod. amerykańskiej pt.: „Za nawiasem życia“. Nadprogram: P.K.F. nr 24 i „Niewidzialny Wróg“.

KINO „RIALTO“. Komedie muzyczne pod. polskiej pt. „Zapomniana melodia“. Nadprogram: P. K. F. Nr 23. Pocz. seansów g. 13, 15, 17, 19.

**Z ESTRADY**

W niedzielę dn. 30.IX o godz. 15.30 wystąpi po raz pierwszy artysta teatrów wileńskich Łukasz Łukasiewicz w repertuarze słowa, humoru i piosenki.

W programie utwory: A. Mickiewicza, Ejsmonda, Rodocia, Tyszkiewicza, Tuwima, Ostrowskiej, Skonimskiego i innych.

Przy fortepianie E. Wyszokowska.  
Bilety do nabycia w kasie Teatru Miejskiego.

**Zamiast zniżki — zwyżka cen  
czas wreszcie skończyć  
z paskarstwem zakorzenionym w Lublinie**

Pisaliśmy już, że Lublin jest jednym z najdroższych miast w Polsce. Ceny na artykuły żywnościowe, nie mówiąc już o przemysłowych, są w Lublinie wyższe niż w innych miastach. Nawet chleb kosztuje drożej w Lublinie, niż w Warszawie i miastach położonych na Zachodzie.

Ostatnio, zamiast zniżki cen, następuje ich zwyżka. Zdrożało masło, drożeją tłuszcze. Jajka, które w ubiegłym tygodniu kosztowały 4 zł, dziś kosztują 7 zł. Speculanci i dziki, niczym nie ograniczony handel, dyktują konsumentowi dowolne ceny. Nawet owoce, które są tak tanie w okolicach Lublina, w sklepach lubelskich nabierają wielkiej wartości. Różne sojówki i owocarnie uprawiają prawdziwy rozbój w handlu owocami: sprzedaje się kilogram jabłek po 50 zł, kilogram gruszek 60—100 zł, kilogram sliwek tyleż.

Dlaczego nie kontroluje się cen w sklepach lubelskich? Dlaczego pozwala się na niczym nie uzasadniony, skandaliczny wyzysk, na zdzierstwo godzące bezpośrednio interesy świata pracy?

Zarobki pracownicze nie są dziś tak wygórowane, aby wytrzymywały nadmiar obciążenia w postaci haraczu płaconego rekinom spekulacji.

Domagamy się ostrych represji w stosunku do lichwiarzy. Żądamy kontroli cen, rewizji sposobów kalkulacji tych cen i ustalenia cenników, chociażby tylko na artykuły pierwszej potrzeby.

**Przydziały UNRRA dla pracujących**

Miejski Wydział Apropowizacji i Handlu zarządza:

Zakłady pracy, urzędy państwowe, samorządowe oraz instytucje, pobierające karty żywnościowe I kategorii złożą w Miejskim Wydziale Apropowizacji i Handlu imienne listy pracowników i ich rodzin, w dwóch egzemplarzach, na formularzu używanym do pobierania kart żywnościowych, zgodne ze stanem faktycznym na dzień 28 września br. podpisane przez pracodawcę lub kierownika.

Listy należy składać do dnia 30 wrze-

**Dyrekcja Wystawy i Targów Przemysłowych w LUBLINIE**  
zawiadamia P. T. Publiczność  
ze  
**Wystawa jest otwarta od godz. 10-ej do 19-ej**  
Odjazd autobusów od niedzieli spod Bramy Krakowskiej od 9.30 co pół godz. do 18-ej

śnia br. włącznie w Oddziale Kart Żywnościowych, Krak. Przedm. 39, oficyna 2 piętro. (Listy będą przyjmowane i w niedzielę dn. 30 września br. od godz. 8-ej rano do 14-ej).

Na wyżej wymienione listy imienne będą wydawane następujące artykuły a darów UNRRA:

- a) konserwy mięsne dla pracowników po 2 puszki à 340 gramów, b) konserwy mięsne dla członka rodziny po 1 puszcce à 340 gramów, c) smalec dla pracownika po 0,5 kg.

Na powyższe listy będą wydawane dla instytucji, zakładów pracy itp. zlecenia przez Oddział Rozdzielczy, Krak. Przedm. 39, II piętro, pokój Nr 5.

Zastrzeżenie wszelkiego rodzaju handlu powyższymi artykułami pod rygorem konfiskaty przez organa Milicji i Bezpieczeństwa, które to urzędy przekażą skonfiskowany towar do dyspozycji Miejskiego Wydziału Apropowizacji i Handlu.

**Orkiestra Namysłowskiego na Wystawie**

Na Wystawie i Targach Lubelskich, w godz. od 13-ej do 17-ej koncertuje codziennie Kapela Ludowa pod batutą prof. Namysłowskiego.

S. P.

**HELENA SOBOLEWSKA**  
urzędniczka Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK“ w Lublinie  
zmarła dnia 28 września 1945 r. w wieku lat 46.

Msza św. żałobna będzie odprawiona w kościele Katedralnym dnia 29 września b. r. o godz. 10. Wyprowadzenie zwłok z Katedry na cmentarz przy ulicy Uniekiej, nastąpi tegoż dnia o godz. 16, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim żalu  
Matka siostry i rodzina

**DROBNE OGŁOSZENIA**

**PRACA**

POSZUKUJĘ posady, ekspedientki względnie kelnerki. Wiadomość w Administracji. 1304

POTRZEBNY pomocnik-ca buchaltera od zaraz. Siła tylko pierwszorzędna. Warunki dobre. Zgłaszać się miłm „Piaseki“, Młyńska 7. 1296

CZELADNIK lub mistrz szewski, który przyjmie warsztat na siebie, może przyjechać zaraz. Wejherowo koło Gdyni, Wąłowa 21. Mieszkanie jest. 999

ROLNIKA LUB ogrodnika do pracy i opieki o gospodarstwo podmiejskim 20 h. w nieobecności właściciela poszukuje, ul. Zielna 4 u stróża. 1206

RZĄDCA rolny samotny, potrzebny. Wiadomość dr Dziemiński, Motycz lub Lublin, ul. 3-go Maja 18 m. 5. 1259

**ZAGUBIONE DOKUMENTY**

KLEMKO Edward, syn Jana, urodzony 24.12.1914, zamieszkały w Kotlicach pow. Tomaszów, unieważnia zagubione zaświadczenie rejestracyjne, wydane przez RKU Zamość. 1265

ZAGUBIONO dowód osobisty, kennkartę, kartę rowerową, zaświadczenie rejestracyjne RKU Lublin — miasto. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Lublin, Godebskiego 13 m. 11. Węgiłowski 1268

LIPIEC Mieczysław unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość oraz inne dokumenty ze Zw. Młynarzy. 1280

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin, na nazwisko Roland Witold. 1282

ZGUBIONO dokumenty wojskowe na nazwisko Bondarczuk Paweł. Zgłosić do Redakcji. 1288

UNIEWAŻNIAM zgubione karty żywnościowe na wrzesień — październik (2 karty kat. I, Romany i Janiny, 4 karty kat. I R, Stanisławy, Krystyny, Teresy i Stanisława Skalskich), ostemplowanych pieczęcią P.Z.U.W. Inspektorat Wojewódzki, Lublin. 1302

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną i dowód osobisty. Marzec Edward. 1148

UNIEWAŻNIAM zagubioną maturę, wystawioną przez Komisję Weryfikacyjną przy Kuratorium w Lublinie, na nazwisko Frenkler Czesław, nr 2.XI.25 r. 1287

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Kraśnik, kennkartę na nazwisko Wójcik Stefan. 1276

W DNIU 18 września 1945 r. na terenie m. Janowa, zgubiono koncesję nr 171 na sprzedaż wódek w naczyniach zamkniętych na m. Janów Lub. Wystawiona przez Państwowy Urząd Akcyz i Monopolów w Lublinie na nazwisko Szymałek Stanisława, Zaklików, ul. Rozwadowska 12. Zastrzeżę cię przed nadużyciem. 1303

Dnia 17 września 1945 r. zgubiono lub skradziono w Lublinie portfel z dokumentami: legitymację służbową, wystawioną przez Państwowy Zarząd Hodowli Koni i Wyścigów Konnych w Lublinie, książkę Ubezpieczalni Społecznej, wystawioną we Lwowie 1934 r. oraz prawo jazdy na pojazdach mechanicznych, wydane we Lwowie w 1943 r.

Dokumenty powyższe opiewają na nazwisko Passarta Tadeusza. Uczciwego znalazcę portfela uprasza się o zatrzymanie gotówki, a o zwrot dokumentów właścicielowi — Lublin, Hipoteczna nr 5 m. 1. 1211

SKRADZIONO w Katowicach dokument osobisty na nazwisko Dziekońska Adamińska. Kraśnik, Urzędowska 4 b. 1222

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany przez magistrat Lublin. Węgorek Andrzej. 1213

SKRADZIONO w Katowicach dokument osobisty na nazwisko Kwiecińska Michałina, Kraśnik, Niecała 7. 1223

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, skradziony dn. 30.5 br. Ostojado. 1255

ZAGUBIONO zaświadczenie wojskowe zwolnienia, Zaporowski Remigiusz, które unieważniam. 1262

**KUPNO — SPRZEDAŻ**

WACŁAW KACZOROWSKI. Wytwórnia musztardy i art. spożywczych, Warszawa, 11-go Listopada 48, wznowiła swoją produkcję i poleca musztardę przedwojenną jakością, opakowanie firmowe. Zastępstwo: Marią Kusa, Lublin, Skłodowskiej 16/7. 1263

SPRZEDAM średniego kilim, rozmiar 2 X 1,50 m. Spokojna 23 m. 4 (róg północny). 1229

SPRZEDAJĘ pianino. Chełm Lub., ul. Trubakowska 31. 1283

KSIĄŻKI komplet, 30 tomów, sprzedam. Lubartowska 32 m. 14. Godzina 16—17. 1289

SPRZEDAM szafę oszkloną, fortepian, łóżko żelazne, kilim 4 X 3, meble kuchenne. Spokojna 23 m. 5 (róg Północnej). 1253

SPRZEDAM komplet jasnych mebli, tj. łóżko, toaleta, stolik, 2 foteliki, 2 słupki, gondolka, zegar i kozetka. Komplet kuchenny biały i urządzenie sklepowe. Przemysłowa 11. 1301

SPRZEDAM okazjnie maszynę „Singer“ i dywan 3 X 4. Furmańska 10 m. 18. 1219

SPRZEDAŻ mebli różnego gatunku w mniejszych i większych ilościach. Kośminek. Sucha 19 m. 2. 1137

WÓZKI dziecięce kupisz najtaniej. Probstwo 7, fabryka. 1159

WÓZEK dziecięcy oryginalny „Konkon“ głęboki, kremowy, okazjnie sprzedam. Słup opłeczny Morawski, Krak. Przedm. 21. 1146

KILKA kozuchów dobrze utrzymanych kupi „Lubań-Wronki“, Syropiarnia, Betonowa 5, tel. 26-75. 1151

DOMY — place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne Biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardyńska 28. Tel. 34-87. 726

KUPNO — SPRZEDAŻ towarów różnych branż. Zlecenia miejscowe i zamiejscowe z gwarancją należytego zabezpieczenia towarów przekazanych do sprzedania i terminu załatwienia, przyjmuje Biuro Pośrednictwa Handlowego, R. Mikołajewski, Lublin, ul. Szopena 26, tel. 11-09, skrót telegraficzny BePeHa 1109. 1297

PAPIER piśmienny i maszynowy kupię. Oferty z próbką Lublin, skrytka pocztowa 111. 1298

MOTOR do młocarni 4 KM do sprzedania. Warsztat ślusarski ul. Grodzka 2. 1216

PASZTECIARNIĘ czynną odstąpię z uzgodnieniem. Wiadomość, Bernardyńska 12 m. 8 do 10 rano. 1229

SPRZEDAM maszynę szlupkową i kuśnierkę. Bernardyńska 19. Zakład mechaniczny. 1234

SPRZEDAM kozła rasowego, kózkę i kocięta. Dolna Panny Marii 54. 1230

**NAUKA**

KURSY Przystrojenia Buchalteryjnego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy do 1 października przyjmuje Związek Księgowych ul. Narutowicza 27 w niedzielę, środy i piątki w godzinach 17—19. 1217

DYREKCJA Gimnazjum Kupieckiego w Nałęczowie przyjmuje zapisy na roczny kurs handlowy po 6 oddz. i na roczny kurs licealny przygotowujący do matury. 1295

ZAPISY na Kursy Stenografii, pisanie na maszynie, przyjmuje codziennie Sekretariat Instytutu, Narutowicza 37, II p. 1255

**ROŻNE**

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia „Gazeta Lubelska“, Oferty pod „Maszynistka“. 1228

STANCJA dla uczniów lub uczennic z wyżywieniem lub bez wyżywienia. Aleja Pąsudskiego 3 m. 5. 1246

PIĘĆ tysięcy zł wypłacę nagrody osobie która wskaże mi fakt nabycia niżej wymienionych materiałów, skradzionych w końcu lipca br., a sprzedanych prawdopodobnie na terenie Lublina — Radomia, Kielce lub Chełma. Skradziono: 11 i pół metrów aksamitu, kolor niebieski, pojedyncza szerokość, przedwojenny, wyjątkowo piękny. Kupon damski „Angora“ szary, w dużą ciemną kratę. Kupon damski, jedwab włoski, w kwiaty, tło różowe, wyjątkowo piękny deseń. Kupon damski jedwabny granatowy w groszki. Serweta nowa, kolor złotawy, obramowanie biało-czerwone, wraz z sześcioma serwetkami. Nabywca tych materiałów, względnie jednego z niżej wyszczególnionych, upraszam o udzielenie informacji — kedy i od kogo (podając rysopis danej osoby) został materiał nabyty, bez obawy, albowiem nie chodzi tu o straty materialne lecz o zdementowanie złodziejki. Informacje proszę kierować „Gazeta Lubelska“. 780

REGULACJA Hipoteki. Fury Jezuitkie. Właściciele okaz dokumenty. Miernicy Przystały Białkowskiej, Lublin, Sądowa 4. 1215

DR PINUS, choroby skórno-weneryczne wewnętrzne. Lubartowska 18. 1231

LEKARZ dentysta Henryka Rakocz przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 979

# „NAJWIĘKSZE STOISKO NA PIERWSZEJ WYSTAWIE I TARGACH PRZEMYSŁU LUBELSZCZYZNY“

## Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. „SPOŁEM“

### WYSTAWIĄ EKSPONATY Z DZIAŁU:

przemysłu drzewnego  
przemysłu włókienniczego  
Suszarni Cykorii  
zbożowego i mącznego.

nasiona i ziola  
Przetwory warzywnicze  
w Terespolu  
Fabryka Marmelady w Milejowie

Jedna z największych Czyszczalni Nasion w Europie.

ZWIEDZAJCIE CZYSZCZALNIĘ NASION.

1325

s. p.  
inż. arch. BOHDAN KELLES - KRAUZE  
długoletni pracownik Stow. Techników  
zmarł dnia 25 b. m.  
W zmarłym tracimy zasłużonego  
działacza i dobrego kolegę.  
Cześć jego pamięci.  
Zarząd Stowarzyszenia Techników  
Wojewódz. Lubelskiego w Lublinie

**Traktorzyści  
Kierownicy - Mechanicy**  
zgłaszacie się do pracy na  
traktorach amerykańskich  
Tysiące traktorów otrzymanych z  
UNRRA czeka was. Ziemia odzyskana  
na Zachodzie musi być całkowicie  
zaorana i zasiana. Społeczeństwo  
polskie wyniszczone i źle odżywione  
podczas okupacji, nie może odzyskać  
głodu.  
Każdy z was otrzyma całodzienne  
wyżywienie, mieszkanie i zapłatę,  
oraz premie za dobrą pracę.  
Zgłaszajcie się pod adresem:  
PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO  
TRAKTORÓW I MASZYN ROLNYCH  
w Łodzi, Al. Kościuszki Nr 46.

**Ostrzeżenie**  
Na zasadzie umowy z T. Z. P. jestem  
jedynym użytkownikiem praw patentowa-  
nych, związanych z systemem kiego-  
wanych przebitkowiej.  
„Definitiv“  
w związku z czym ostrzegam przed  
naśladowcami.  
Na terenie Województwa Lubelskiego  
zastępuje mnie w sprawach powyższych  
f-ma GWIAZDECKI FELIKS Lublin, ul. Olejna 7  
Bogdan Graczyński  
dypl. handl.  
Katowice

**OGŁOSZENIA URZĘDOWE**

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
Komitet Budowy Starostwa w Tomaszowie  
Lubelskim ogłasza przetarg na wyko-  
nanie robót centralnego ogrzewania w no-  
wym budynku Starostwa w Tomaszowie  
Lubelskim.  
Słpe kosztorysy do odebrania w refe-  
racie budowlanym Starostwa w Tomaszowie  
Lubelskim. Na żądanie mogą być róż-  
nież wysłane pocztą.  
Termin składania ofert upływa dnia 29  
września 1945 r. o godz. 12-ej, po czym  
nastąpi otwarcie i ogłoszenie wyników  
przetargu.  
Starosta Powiatowy  
Alfred Gryniuk.

**WOLNE POSADY**  
Powiatowa Stacja Obsługi Traktorów i  
Maszyn Rolniczych obsługuje pracow-  
ników: kierownika technicznego (kwalifika-  
cje), technika budowy maszyn, specjalisty  
silników spalinowych lub mechanika trak-  
torowego, ze znajomością maszyn rolniczych  
i przygotowaniem biurowym, 3-ch bryga-  
dierów, znajomości obsługi i napraw trak-  
torów, oraz pełne przygotowanie biurowe,  
trzech traktorzystów z ukończonym kur-  
sem traktorowym i przynajmniej półroczną  
praktyką, lub bez kursu a wieloletnią prak-  
tyką. Warunki: kierownik techniczny 6-7  
grupa uposaż. służb., brygadier 10-11  
grupa uposaż. służb., traktorzysta 12-13 gru-  
pa uposaż. służb. 1155

**POLSKIE RADIO MOWI: UWAGA!**

Osoby zamieszkałe poza Lublinem i  
chocąc zarejestrować swój odbiornik doko-  
nują tego nadsyłając pocztą do Dyrekcji  
Polskiego Radia w Lublinie lub najbliższe-  
go radiowęzła zgłoszenia z uwidocznieniem  
firmy odbiornika, numeru i ilości lamp oraz  
dokładnego swego adresu i zajęcia, dołą-  
czając jednocześnie opłatę rejestracyjną zł  
10 od kryształkowego i zł 50 lub zł 200  
od lampowego odbiornika. Zniżona opłata  
miesięczna przysługuje pracującym za pen-  
sję, emerytom, rolnikom i instytucjom. Ma-  
jący prawo do niższej opłaty dołączają do  
zgłoszenia poświadczanie swej władzy  
lub urzędu gminnego. Korzystanie z radio-  
odbiornika bez zarejestrowania pociąga za  
sobą karę aresztu do 3-ch miesięcy lub  
grzywnę do 3-ch tysięcy złotych i konfi-  
skację odbiornika. Placówki Milicji Obywa-  
telskiej w terenie upoważnione są do po-  
ciągania winnych nielegalnego korzystania  
z urządzeń radioodbiorniczych do ustawowej  
odpowiedzialności i skierowania spraw po  
spisaniu protokołów do Starostwa Powia-  
towego.

Dyrekcja Polskiego Radia  
w Lublinie.  
1175

**PRZETARG**

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódz-  
kiego w Lublinie ogłasza przetarg nieogran-  
niczony na roboty remontowo-budowlane  
(stolarskie) w budynku państwowym przy  
ul. Spokojnej Nr 8a. Po słpe kosztorysy  
należy zgłaszać się w Urzędzie Wojewódz-  
kim — Wydział Odbudowy — Spokojna  
Nr 4, pokój 76. Otwarcie ofert nastąpi w  
dniu 19.IX 1945 r. o godz. 12-ej. Obecność  
oferentów przy otwarciu ofert dopuszczal-  
na. 1098  
Naczelnik Wydziału Odbudowy

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**

Punkt Etapowy Państwowego Urzędu  
Reparacyjnego w Lublinie ogłasza prze-  
targ nieograniczony na remont baraków  
dla repatriantów w Lublinie przy ul. Fa-  
brycznej 71. Termin składania ofert 27  
września 1945 r. w Biurze Punktu Etapo-  
wego w Lublinie, ul. Fabryczna 71, gdzie  
można oglądać mające być wykonane robo-  
ty oraz otrzymać informacje. Do ofert do-  
łączone powinno być wadium w wysoko-  
ści 5% oferowanej sumy. Otwarcie ofert  
nastąpi dnia 28 września br. o godz. 11 w  
Biurze Punktu Etapowego. Zastrzega się  
prawo wyboru dowolnego oferenta oraz u-  
nieważnienia przetargu bez podania po-  
wodów. 1195

Rektorat Politechniki Łódzkiej podaje do  
wiadomości, że wobec zgłoszenia się na  
pierwszy rok studiów znacznie większej  
ilości kandydatów, niż jest rozporządza-  
nych miejsc w Politechnice, odbędzie się  
pisemny egzamin konkursowy z matematy-  
ki i fizyki w następujących terminach:  
dla kandydatów na wydział elektryczny  
w dn. 2 i 3 października,  
dla kandydatów na wydział chemiczny w  
dn. 4 i 5 października,  
dla kandydatów na wydział mechaniczny  
w dn. 8 i 9 października.  
Karty wstępu na egzamin wydawane bę-  
dą przez sekretariat Politechniki zaczyna-  
jąc od dnia 20 września br.; należy ode-  
brać je nie później niż w przeddzień egzami-  
nu.

Ostateczny termin zapisów na egzamin  
konkursowy dla eksternistów, zdających  
maturę w drugiej połowie września br., u-  
pływa w dniu 27 września br. 1264

**PRZETARG**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych  
w Lublinie ogłasza przetarg na budowę:  
1) nastawni murowanej na st. Zamość,  
2) wieży ciśnieniowej drewnianej na st. Kra-  
snobród,  
3) jazu przy pompowni na st. Zamość.  
Termin wykonania robót dwa miesiące.  
Oferty należy składać do DOKP Lublin,  
Wyszyńskiego 14, do dnia 1 października  
1945 r., godz. 13-ta, gdzie w tymże dniu  
nastąpi otwarcie ofert. Słpe kosztorysy i  
informacje można otrzymać w DOKP w  
Lublinie, pokój 77, i w Oddziale w Zamo-  
ściu.  
1201 Naczelnik Służby Drogowej.

**DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW  
W LUBLINIE**

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafów  
w Lublinie podaje do wiadomości, że u-  
ruchomiony na Wystawie i Targach Prze-  
mysłu Lubelszczyzny Oddział Poczto-  
Telekomunikacyjny będzie stemplował w  
nim przesyłki datownikiem ostateczności-  
wym.  
w/z Wicedyrektor  
Mgr. J. Klaus  
Naczelnik Wydziału  
1285

**URZĄD WOJEWÓDZKI LUBELSKI  
WYDZIAŁ ODBUDOWY**

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódz-  
kiego w Lublinie ogłasza przetarg nieogran-  
niczony na roboty budowlano-remontowe w  
budyńku państwowym przy ul. Narutowi-  
cza nr 2 w Lublinie. Słpe kosztorysy do  
odebrania w Wojewódzkim Wydziale Od-  
budowy, Spokojna 4, pok. 76.  
Termin składania ofert upływa w dniu  
24.IX 1945 r. o godz. 12-ej. Beppośrednio  
potem nastąpi otwarcie ofert. Obecność o-  
ferentów przy otwarciu ofert dopuszczona.  
1154 Naczelnik Wydziału Odbudowy.

**KONKURS  
MIEJSKA RADA NARODOWA —  
ZARZĄD MIEJSKI  
w Lubartowie**

ogłasza niniejszym konkurs na następują-  
ce stanowiska:  
1. rachmistrz Zarządu Miejskiego,  
2. referenta podatkowego Zarządu Miejs-  
kiego,  
3. ogrodnika miejskiego (warzywnictwo i  
kwiatiarstwo).  
Kandydaci winni posiadać kilkuletnią  
praktykę w danym zakresie, a 1 i 2 nadto  
znajomość administracji samorządowej o-  
raz nieprzekraczalny wiek 45 lat.  
Kandydaci winni do dnia 30 września  
1945 r. nadesłać do Zarządu Miejskiego w  
Lubartowie:  
a) podania z własnoręcznie napisanym  
zyciorysem,  
b) świadectwa wzgl. inne dokumenty,  
lub ich odpisy uwierzytelnione o posiada-  
nym wykształceniu i dotychczasowej pra-  
cy,  
c) zaświadczenie o moralności.  
Do stanowisk przywiązane są pobory:  
ad 1) według VIII i ad 2) według IX  
grupy plac samorządowych i deputaty  
żywnościowe w naturze, natomiast ad 3)  
według umowy, plus mieszkanie, opał i  
światło.  
Osobiste zgłoszenie się kandydatów rów-  
nocześnie z podaniami itp. pożądana.  
Podania nieuwzględnione pozbawione bez  
odpowiedzi.  
Burmistrz m. Lubartowa  
T. Tomasiak  
Sekretarz:  
M. Strzyżowski 1193

**WEZWANIE**

Zarząd Miejski Wydział Apropowizacji i  
Handlu wzywa wszystkich właścicieli de-  
talicznych punktów sprzedaży kartofli z ro-  
ku ubiegłego do osobistego zgłoszenia się  
(Krak. Przedm. 39 II p. pokój Nr 3) w  
celu zarejestrowania się do akcji rozdziel-  
kartofli na karty aproowizacyjne na rok  
1945/46 r. w terminie do dnia 22 sm. We-  
zwanie niniejsze dotyczy również zaintere-  
sowanych, którzy chcą ubiegać się o prawo  
do detalicznej sprzedaży kartofli na karty  
aproowizacyjne, a posiadają odpowiednie ku  
temu warunki, jak: możliwość zmagazy-  
nowania większej ilości kartofli i zagwaran-  
towaną sprawną sprzedaż detaliczną. 1156

**PRZETARG**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych  
w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczo-  
ny na wykonanie robót z materiałów  
przedsiębiorcy na:  
1) Gruntowną naprawę budynku nastaw-  
ni Nr. 8 na st. Dęblin.  
2) Gruntowną naprawę budynku muro-  
wanego dworca na st. Krzywdka.  
3) Gruntowną naprawę budynku na st.  
Sarnów.  
4) Budowę studni kopanej z Kręgów ce-  
mentowych 100 cm. na st. Łaskarzew.  
5) Naprawę 11 budynków Warsztatów  
Sygnalowych w Radomiu.  
6) Naprawę i pogłębienie studni kop-  
anej na km. 60 szlaku Radom — Różki.  
7) Odbudowę budynków murowanych  
Odlewni Kolejowej przy ul. Dolnej nr 20  
w Radomiu.  
8) Gruntowną naprawę budynku stacji  
pomp na st. Krzywdka.  
9) Naprawę magazynu towarowego na  
st. Krzywdka.  
Bliższe szczegóły, wyjaśnienia i koszty-  
rysy słpe otrzymać można w Oddziale  
Drogowym w Radomiu, ul. Podjazdowa,  
dom kolejowy nr 14 i tamże składanie o-  
fert, otwarcie których nastąpi w dniu 2  
października 1945 r. o godz. 12-ej.  
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru  
oferenta. 1307

**OBWIESZCZENIE  
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie  
rewiru III, Wacław Kiecol, mający karę  
celarnię w Lublinie, ul. Królewska 17, na  
podstawie art. 602 k. p. c., podaje do pu-  
blicznej wiadomości, że dnia 2 październi-  
ka 1945 r. o godz. 8.30 w Lublinie, ul.  
Krak. Przedm. nr 76 (Sąd Okręgowy —  
sala rozpraw, odbędzie się 1-sza licytacja  
skonfiskowanych dowodów rzeczowych,  
składających się z używanej garderoby,  
bielizny i obuwia damskiego, zastawy sto-  
kowej porcelanowej i szklanej, naczyń ku-  
chennych i innych rzeczy użytku domowe-  
go, oszacowanych na łączną sumę zł.  
10.980.—  
Ruchomości można oglądać w dniu licy-  
tacji w miejscu i czasie wyżej oznaczo-  
nym.  
Lublin, dnia 27 września 1945 r.  
Komornik  
W. Kiecol

**ZARZĄD MIEJSKI W LUBLINIE  
WYDZIAŁ APROWIZACJI**

Wydział Apropowizacji i Handlu Z. M. za-  
wiadamia, że z dniem dzisiejszym unieważ-  
nia się karty żywnościowe I-ej kat. na mie-  
siąc wrzesień i październik od nr 14002 do  
nr 14050 włącznie.  
Naczelnik Wydziału  
Inż. T. Rawita - Ostrowski